

# Piotr Przesmycki

---

## Patriotyzm w nauczaniu Kościoła katolickiego

---

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 11/2, 195-203

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Piotr Przesmycki SDB

Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania w Łodzi

e-mail: przesmyk@onet.pl

## Patriotyzm w nauczaniu Kościoła katolickiego

### 1. Wprowadzenie

Chcącym zorientować się w tym, czego Kościół naucza w tematyce patriotyzmu i nacjonalizmu można zaproponować lekturę rozdziału dwunastej papieskiej książki *Pamięć i tożsamość* zatytułowanego *Patriotyzm*. Jan Paweł II postrzegał fenomen patriotyzmu w szerokim kontekście zagadnień: ojczyzna – naród – państwo. Całość obrazu została jednocześnie jakby bardziej poszerzona i dopełniona przez Ojca świętego artykułem 16. *Ojczyzna europejska* z rozdziału *Myśląc Europa* (Polska – Europa – Kościół): „*Jako Polak nie mogę rozwinąć pogłębionej refleksji na temat ojczyzny, nie podejmując równocześnie wątku Europy i nie zastanawiając się nad tym, jaki wpływ na rozwój tych dwóch rzeczywistości wywarł Kościół*”<sup>1</sup>. Osobiście załużę, że książka ta nie ukazała się wcześniej, jeszcze w okresie przed referendum dotyczącym wstąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej, czyli przed 4 czerwca 2003 r., kiedy to wielu mówców zarysowywało przed Polakami fałszywą alternatywę: ojczyzna albo Europa.

Artykuł niniejszy ma na celu zaprezentowanie nauki Kościoła katolickiego na temat patriotyzmu<sup>2</sup>. Nauczanie to ma długą tradycję, jest stabilne i w ostatnich czasach nie nastąpił w nim jakiś zasadniczy zwrot (nie należy się czegoś takiego spodziewać w przyszłości). Historia i terażniejszość Europy potwierdza bowiem, iż Kościół ceni i sprzyja postawom patriotycznym a odcina się od postaw nacjonalistycznych<sup>3</sup>. Tej ogólnej, pozytywnej oceny nie zmienia w sposób zasadniczy, trwający do dziś, spór o zaangażowanie się (uwikłanie się) duchowieństwa katolickiego w Europie ubiegłego wieku w faszyzm czy narodowy

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 95.

<sup>2</sup> H. Skorowski, *Moja Europa? Refleksje nad kulturowym wymiarem integracji europejskiej*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2005, s. 177–202; S. Olejnik, *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, Włocławek 2000, s. 349–373; T. Sikorski, *Patriotyzm*, [w:] A. Zuberbier (red.), *Słownik teologiczny*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1998, s. 392–393.

<sup>3</sup> W jednym ze swych artykułów ks. prof. Henryk Skorowski odniósł się do głośnych medialnie wydarzeń (po 1989 r.) takich jak spór o budynki poklasztorne w Supraślu, spór o katedrę unicką w Przemyślu czy wypowiedzi niektórych osób publicznych na temat narodu żydowskiego. Wydarzenia te są bowiem przedstawiane przez niektóre media jako objawy polskiego nacjonalizmu. Skorowski dał zdecydowany odpór takiemu myśleniu. Redakcja ujęła to w słowa: *Lansowana przez niektóre nasze ugrupowania polityczne obsesja antynacjonalistyczna jest demagogią – dotychczas nacjonalizm nie zaistniał i nie istnieje w III Rzeczypospolitej jako poważny problem; mało też prawdopodobne, by zaistniał w przyszłości* (H. Skorowski, *O potrzebie edukacji patriotycznej*, „Homo Dei” 2003, nr 2, s. 19).

socjalizm jakkolwiek w poszczególnych przypadkach pewne korekty w ocenach mogłyby okazać się konieczne<sup>4</sup>.

Trzeba jednak podkreślić, że nim w Europie pierwszej połowy XX w. pojawiły się różnego typu nacjonalizmy to sam termin nacjonalizm – nie miał tak negatywnego wydźwięku jak ma obecnie. Tak np. jeszcze dla J. Woronieckiego termin nacjonalizm oznaczał po prostu teorię narodu<sup>5</sup>. Podobnie było u J.M. Bocheńskiego, dla którego tzw. nacjonalizm katolicki nie był zaprzeczeniem katolicyzmu uniwersalnego, a wręcz przeciwnie stanowił dla niego podstawę<sup>6</sup>.

Papież Jan Paweł II stwierdził: „[...] charakterystyczne dla nacjonalizmu jest bowiem to, że uznaje tylko dobro własnego narodu i tylko do niego dąży, nie licząc się z prawami innych. Patriotyzm natomiast, jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej”<sup>7</sup>.

Pod pojęciem patriotyzm rozumie się – najkrócej rzecz ujmując – „miłość ojczyzny”<sup>8</sup>. Patriotyzm – jak zaznaczono w „*Dictionnaire de morale catholique*” – charakteryzuje się bogactwem treści i implikuje cały szereg postaw poczynając od uczestnictwa w życiu politycznym, poprzez szacunek dla instytucji, świadomość obywatelską (np. płacenie podatków) aż do ofiary z samego siebie, w przypadku gdy ojczyzna jest w niebezpieczeństwie<sup>9</sup>. Ojciec Woroniecki twierdził, iż patriotyzm oznacza cześć dla społeczności, która człowieka – obywatela wychowała (państwo, naród) i jest to „pewien zespół cnót, łączących się z tą cześcią i będących jej podłożem”<sup>10</sup>.

W dzisiejszych debatach publicznych dużo się mówi o patriotyzmie, o potrzebie wychowania patriotycznego a także o kryzysie postaw patriotycznych. Ojciec Jacek Salij w książce *Patriotyzm dzisiaj* podaje trzy przyczyny dystansowania się współczesnych Polaków wobec „idei miłości ojczyzny”, czyli patriotyzmu. Według niego są to: po pierwsze – kryzys domów duchowych (rodzina, państwo, Kościół). Po drugie – lęk przed nacjonalizmem oraz – po trzecie – przejmowanie niezycziwych nam stereotypów przedstawiających Polskę jako kraj pijaństwa, nietolerancji, ksenofobii<sup>11</sup>.

---

<sup>4</sup> Por. Z. Zieliński, *Pius XII – bohater czarnej legendy?* [w:] Tenże, *Katolicyzm – człowiek – polityka. Przeszłość i teraźniejszość*, TN KUL, Lublin 2002, s. 86–110; J. Tischner, *W krainie schorowanej wyobraźni*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 15–45; G. Levy, *The Catholic Church and Nazi Germany*, McGraw – Hill, New York 1964.

<sup>5</sup> Por. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, RW KUL, Lublin 1995, t. II, cz. 2, s. 122.

<sup>6</sup> Por. J.M. Bocheński, *Szkice o nacjonalizmie i katolicyzmie polskim*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1999, s. 21–31.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, *op.cit.*, s. 73.

<sup>8</sup> *If we look it up in a dictionary, we will find that „patriotism” is a “love of one’s country”.* Introduction, [w:] *Patriotism*, (ed.) I. Primoratz, Humanity Books, New York 2002, s.10.

<sup>9</sup> Por. *Patriotisme*, [w:] J-L. Bruguès (red.), *Dictionnaire de morale catholique*, Éditions C.L.D., Chambray 1996, s. 325–326.

<sup>10</sup> J. Woroniecki, *op.cit.*, s. 122.

<sup>11</sup> Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, W drodze, Poznań 2005, s. 7–15.

## 2. Etymologia pojęcia „ojczyzna”

Termin patriotyzm wywodzi się od łacińskiego terminu *patria*<sup>12</sup>, co dzisiaj znaczy ojczyzna. To zaś pojęcie *patria* (ojczyzna) odnosi nas do dwóch rzeczywistości: *pater* (ojciec) i *terra* (ziemia) i oznacza nic innego jak tylko ziemia ojców<sup>13</sup>. Te łacińskie fundamenty terminu ojczyzna znajdują swoje echo we współczesnych, innych językach europejskich np. w języku niemieckim *vaterland* (ziemia ojców), *heimat* (mała ojczyzna); w języku angielskim *fatherland* (ziemia ojców), *motherland* (ziemia matki), *homeland* (ziemia domu rodzinnego). Rosjanie ojczyznę nazywają *rodina*, *otczestwo* co z kolei ma ścisły związek etymologiczny z *roditeli* – rodzice. Warto zaznaczyć natomiast, iż grecki termin *patriotes* znaczy tyle co ziomek, współrodak.

Polskie słowo *ojczyzna* wiąże się ze staropolskim *ojcowizna*. Innym określeniem ojczyzny jest u nas *macierz*. We wszystkich przywoływanych w tekście powyżej językach – na uwagę zasługuje fakt, iż samo słownictwo odwołuje do tego, co najbliższe człowiekowi: do ojcostwa i macierzyństwa, do braterstwa, pokrewieństwa, ziemi, domu i stron rodzinnych itp. Nb. aspekty te wybrzmiały w homilii na temat V przykazania Bożego wygłoszonej przez Jana Pawła II w Kielcach (VI, 1991). Papież mówił wówczas z wielkim zaangażowaniem emocjonalnym o potrzebie ochrony życia dzieci poczętych, uzasadniając swoją argumentację słowami: „Dlatego mówię, tak jak mówię, bo to jest moja matka, ziemia. To jest moja matka, to są moi bracia i siostry. I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić. Łatwo jest zniszczyć, trudno odbudować. Nie można lekkomyślnie niszczyć”<sup>14</sup>.

Zatem samo słownictwo związane z rzeczywistością patriotyzmu zawiera aksjologię. Narody zarówno starożytne jak i nowożytne dostrzegały w ojczyźnie rzeczywistość nader ważną i cenną – tak cenną, że stanowiła ona przedmiot miłości, szacunku, czci, tęsknoty. Była to i jest jedna z tych nielicznych spraw, za którą „warto życie dać”. Jan Kochanowski napisał o tym w Pieśni XII *Ksiąg wtórych*:

*A jeśli komuś droga otwarta do Nieba, to tym co służą ojczyźnie  
Wątpić nie trzeba. Że co im zazdrość ujmie. Bóg nagradzać będzie  
A cnota kiedykolwiek miejsce swe osiedzie.*

Tak jak są męczennicy za wiarę, tak samo są męczennicy za ojczyznę. Temu, który poświęca życie za ojczyznę przysługuje tytuł męczennik ojczyzny<sup>15</sup>. Tę treść w sposób klarowny wyrażają napisy na pomnikach w bardzo wielu gminach, miastach i miasteczkach we Francji. Chodzi o pomniki dedykowane męczennikom ojczyzny: „*aux martyrs de la Patrie*”.

Ojczyzna zatem jest owym, domem ojcowskim, ziemią ojcowska, ziemią – Matką nie jedynie w sensie metaforycznym. Z tych też powodów, już od starożytności, ojczyzna była czymś tak ważnym, że za zbrodnie wyrządzone przeciwko niej skazywano na banicję, ka-

---

<sup>12</sup> Słowo *patria* [...] miało w łacinie średniowiecznej sens podwójny: z jednej strony oznaczało królestwo niebieskie, z drugiej strony rodzinną okolicę (J. Huizinga, *Patriotyzm i nacjonalizm w dziejach Europy*, „Znak” 1965, nr 6, s. 710).

<sup>13</sup> Por. *Patria*, [w:] B. Mondin, *Dizionario enciclopedico di filosofia, teologia e morale*, Massimo, Milano 1994, s. 625a.

<sup>14</sup> Cyt. za: A. Drózdź, *Dekalog. Teologia moralna szczegółowa*, cz. I, Biblos, Tarnów 1994, s. 187.

<sup>15</sup> Por. *Patria*, [w:] B. Mondin, *op.cit.*, s. 625a.

rano wygnaniem jak to było np. w przypadku króla Bolesława Śmiałego po zamordowaniu biskupa Stanisława.

### 3. Elementy treściowe pojęcia „ojczyzna”

Trzeba na początku stwierdzić, że ojczyzna nie jest rzeczywistością łatwą do zdefiniowania. O.M. Bocheński twierdził, że „*ojczyzna jest przedmiotem ontologicznie skomplikowanym, choć etycznie prostym*”<sup>16</sup>. Łatwiej *de facto* jest posługiwać się w tej tematyce językiem poezji czy publicystyki. Wiadomym jest, iż dla Polaków to właśnie *Polska jest Ojczyzną* – jak z całą oczywistością głosi tytuł znanej książki J. Tischnera<sup>17</sup>. Można także przyjąć, za Norwidem, iż „*Ojczyzna to wielki, zbiorowy obowiązek*”<sup>18</sup>. T. Ślipko twierdzi, że: „*ojczyzna wyróżnia się przede wszystkim aksjologicznym wydzwiękiem swej treści*”<sup>19</sup>. Zatem – z jednej strony – ojczyzna jawi się jako rzeczywistość trudna do zdefiniowania. Z drugiej zaś strony nawet w wyżej wymienionych określeniach ojczyzna jawi się jako wartość, czy – innymi słowy – dochodzi w nich do głosu wydzwięk aksjologiczny.

Mimo dość rozpowszechnionego dzisiaj poglądu, reprezentowanego niegdyś przez np. Paula Valéry’ego<sup>20</sup>, utrzymującego iż takie pojęcia jak naród i ojczyzna należy zaliczyć do „pojęć mglistych” (*choses vagues*), to Kościół w nauczaniu społecznym podejmuje próbę wskazania obiektywnych elementów, wyznaczników treściowych pojęcia „ojczyzna”. Takich zasadniczych elementów znajduje sześć<sup>21</sup>. Zatem: co się składa na ojczyznę?

Jako pierwszy obiektywny element rzeczywistości ojczyzny myśl katolicka wskazuje na określony byt społeczny. Chodzi tu o społeczność narodową, solidarną pochodzeniem, mową i kulturą. Warto pamiętać, że świadomość narodowa i poczucie odrębności przynależności do ojczyzny w Europie datuje się na około rok 1100<sup>22</sup>. Oto w okresie Pierwszej Krucjaty (1095) niejaki Eckhart z Aury mówi o wzajemnej wrogości rycerzy niemieckich i francuskich: „*Invidia quae utrosque naturaliter quodammodo versatur*” (złość, która jakby sposobem naturalnym powstaje między jednymi i drugimi)<sup>23</sup>.

Spółeczność narodową cechuje istnienie silnego poczucia wspólnoty – „my”. Dzisiaj mówimy np.: „nasz papież” czy też „nasz Małysz”. To „nasi” (sportowcy) wygrali bądź przegrali. Ostatnio owej więzi „my” doświadczyliśmy na przełomie marca i kwietnia 2005 r., w dniach choroby, śmierci i pogrzebu Ojca świętego. Bardzo słusznie światowe media określiły tamten czas mianem – „Wielki Tydzień Polaków”. Trzeba podkreślić, że obecność mniejszości narodowych nie tylko, że nie zubaża, ale ubogaca tę społeczność narodową jak to było np. w epoce Rzeczypospolitej Jagiellonów.

Przy tej okazji warto podkreślić także kwestię – jak to się mówi – „naszego” rządu, a więc rządu wolnego państwa polskiego. Wystarczy przypomnieć pytania jakie pojawiają

<sup>16</sup> J.M. Bocheński, *O patriotyzmie*, Wydawnictwo Odpowiedzialność i Czyn, Warszawa 1989, s. 7–8.

<sup>17</sup> Por. J. Tischner, *Polska jest Ojczyzną*, Éditions du Dialogue, Paris 1985.

<sup>18</sup> Tamże, s. 88.

<sup>19</sup> Cyt za: H. Skorowski, *Moralność społeczna*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996, s. 136.

<sup>20</sup> Por. Z. Krasnodębski, *O czasach postpatriotycznych*, „Znak” 2002, nr 4, s. 86.

<sup>21</sup> Por. H. Skorowski, *Moralność społeczna, op.cit.*, s. 135–140; P. Przesmycki, *Myśląc – Ojczyzna*, [w:] „Niedziela Łódzka” z 10 grudnia 2006, nr 50, s. VII.

<sup>22</sup> J. Huizinga, *op.cit.*, s. 698.

<sup>23</sup> Tamże, s. 701.

się w Polsce także po 1989 r. Chodzi mianowicie o pytanie: czy konkretny rząd premiera X lub Y jest „naprawdę nasz”? Patrząc od strony etycznej odpowiedź jest bardziej na „tak”, kiedy ekipa rządowa reprezentuje te same wartości moralne co społeczeństwo („my”). Kiedy natomiast nie ma wspólnoty wartości wówczas odpowiedź jest bardziej na „nie”<sup>24</sup>. Natomiast *de facto* i *de iure* ekipy rządzące w Polsce po 1989 r. są rządami wolnego państwa polskiego a więc są to rządy nasze. Sytuację komplikuje nieco jednak specyfika patriotyzmu polskiego – jak stwierdza J. Szacki: „*Kłopot z polskim patriotyzmem polega nade wszystko na tym, że ukształtował się on poza państwem, a ponieważ przeciwko państwu*”<sup>25</sup>.

Drugim wyznacznikiem rzeczywistości ojczyzny jest kultura narodowa<sup>26</sup>. Chodzi tutaj o całe dziedzictwo, które wspólnota narodowa tworzyła i tworzy wysiłkiem swego serca, myśli, woli i działania. O kulturze naszego kraju nad Wisłą świadczą – nie tylko symbolicznie rzecz ujmując – biblioteki nad Wisłą. W tej przestrzeni jest także miejsce na m.in.: muzykę Chopina, fortepian Rubinsteina, ławeczkę Tuwima, budkę dróżnika kolejowego – Reymonta w Lipcach czy przydrożne kapliczki.

Trzecim obiektywnym elementem rzeczywistości ojczyzny są jej dzieje. To właśnie historia stanowi o korzeniach – *esse* narodu. Historia ta zarówno swoje blaski jak i cienie (miały w niej miejsce zarówno Insurekcja Kościuszkowska jak i Targowica). Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Kardynała Wyszyńskiego: „*naród, który odcina się od historii, który się jej wstydzi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych, skazuje się dobrowolnie na śmierć, podcina korzenie własnego istnienia*”<sup>27</sup>. Dlatego też hasła wyborcze, według których liczy się jedynie przyszłość bez przeszłości należałoby traktować tylko i wyłącznie jako hasła wyborcze.

Czwartym elementem treściowym rzeczywistości ojczyzny jest religijność. Chodzi tu o dziedzictwo wiary, jakim żyje naród. Niekiedy religijność umieszcza się w obszarze kultury narodowej gdyż *de facto* płaszczyzna religii jest jedną z wielu płaszczyzn kultury. Tak czy inaczej – religia jest w ścisłym związku z kulturą, należy do kultury, ponieważ – z jednej strony – społeczność narodowa żyje religią – a z drugiej strony – społeczność ta poprzez wiarę i praktyki religijne wyraża swoją kulturę (por. polski fenomen święcenia pokarmów na stół wielkanocny w Wielką Sobotę).

Piątym elementem treściowym rzeczywistości ojczyzny jest etos. Chodzi tu o sposób zachowania się w tym konkretnym środowisku. Wiąże się z tym wartościowanie i pewien system ocen, postaw, zachowań. Etos to jest substancja etyczna narodu. Rzecz w tym, że „u nas” w konkretnej sprawie postępuje się inaczej niż „u nich”. Tak np. przy powitaniu mężczyzna składa pocałunek na dłoni kobiety a w tramwaju, autobusie, pociągu jest przyjęte, że należy ustępować miejsca starszym osobom.

Jako ostatni element treściowy rzeczywistości ojczyzny wymienić należy element geograficzny, jakim jest terytorium (ziemia ojczysta). Jest to jednocześnie element, który wyróżnia ojczyznę od narodu. Wiele utworów polskiej prozy i poezji jest brzemienych tęsknotą za ojczyzną (por. „Latarnik” Sienkiewicza). Rzecz jasna, że także i inne narody wyrażają swoje uczucia do ojczyzny (tu: terytorium). Przykładem mogą być słowa zapisane niegdyś przez Tarasa Szewczenkę, poetę ukraińskiego, którego Jan Paweł II cytował wita-

---

<sup>24</sup> A. Mc Intyre, *Dziedzictwo cnoty*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 451–453.

<sup>25</sup> J. Szacki, *O potrzebie patriotyzmu uwagi różne*, „Znak” 2002, nr 4, s. 42.

<sup>26</sup> Por. P. Tarasiewicz, *Spór o naród*, TN KUL, Lublin 2003, s. 146–158.

<sup>27</sup> Cyt za: H. Skorowski, *Moralność społeczna, op.cit.*, s. 137.

jąc się z Ukraińcami na lotnisku w Kijowie (VI, 2001): „*nie ma innej Ukrainy na świecie, nie ma innego Dniepru*”<sup>28</sup>.

Biorąc pod uwagę wymienione wyżej elementy konstytuujące rzeczywistość ojczyzny należy stwierdzić, że ojczyzna to jest wielki „nośnik” wartości zarówno dla osoby jak i dla wspólnoty narodowej. Patriotyzm jako miłość ojczyzny oznacza zatem postawę miłości i szacunku wobec wszystkich wskazanych wyżej obiektywnych elementów konstytuujących ojczyznę. Kościół wychowuje do patriotyzmu ponieważ jest świadom, iż każdy ma potrzebę przynależności do jakiejś ziemi, wspólnoty, historii. Niestety – pozostawanie jedynie na poziomie – „obywatelstwa świata” – odejście od patriotyzmu, jak tego chciał Diderot, a z nim encyklopedyści epoki Oświecenia doprowadziło do nacjonalistycznego i militarystycznego szowinizmu wieków następnych<sup>29</sup>.

#### 4. Przesłanki biblijne patriotyzmu

W klasycznej teologii katolickiej patriotyzm jest cnotą. Przesłanki dla patriotyzmu wyprowadza się z treści IV przykazania Bożego<sup>30</sup>, które w wersji biblijnej brzmi: „*Czcij Ojca swego i matkę swoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój da Tobie*” (Wj 20, 12). Jest to tzw. przykazanie z obietnicą. Ostatecznym wypełnieniem obietnic starotestamentalnych jest sam Chrystus. Dotyczy to również obietnicy dotyczącej „*ziemi, którą Pan, Bóg twój da Tobie*”.

Ojciec Święty napisał w *Pamięci i tożsamości*, iż „*nauczanie Chrystusa zawiera najgłębsze elementy zarówno teologicznej wizji ojczyzny jak i kultury*”<sup>31</sup>. Otóż Chrystus będąc Synem Boga-Ojca, a zarazem Synem Człowieczym przynosi ludzkości szczególną ojcowską, niezwykle dziedzictwo, nadzieję na Ojczyznę niebieską. Chrystus nie zapomina jednakże o swojej ojczyźnie ziemskiej. Przykładem na to jest chociażby Jego płacz nad Jerozolimą (por. Łk 19, 41–44). Na pamiątkę tego wydarzenia miejsce to zostało nazwane *Dominus flevit*, czyli „Pan zapłakał”. Jezus bolał także nad przyszłym losem miast galilejskich: Korozain i Betsaidy, które nie rozpoznały znaków czasu (por. Mt 11, 20–24).

W tematyce patriotyzmu ciekawą postacią jest Apostoł Narodów, święty Paweł. Jeden z polskich teologów moralistów twierdzi, iż św. Paweł to „*nie tylko nauczyciel miłości do wszystkich ludzi, lecz również mistrz miłości ojczyzny*”<sup>32</sup>. Owo mistrzostwo miłości ojczyzny można wyczytać ze słów jego listu skierowanego do Rzymian: „*Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamie, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym, że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieprzerwany ból. Wolałbym bowiem sam być pod klątwą [odłączonym] od Chrystusa dla [zbawienia] moich braci, którzy według ciała są moimi rodakami*” (Rz 9, 1–3).

Także Stary Testament obfituje w przykłady postaw patriotycznych. Znaleźć je można np. w opisie wędrówki Narodu Wybranego z Egiptu do Ziemi Obiecanej czy w czasie de-

---

<sup>28</sup> Cyt. za: A. Boniecki, *Jan Paweł II w Kijowie i Lwowie. Nie ma innej Ukrainy...*, „Tygodnik Powszechny” z 30 czerwca 2000, s. 1.

<sup>29</sup> Por. *Patriotisme, op.cit.*, s. 326.

<sup>30</sup> Por. J. Woroniecki, *op.cit.*, s. 124.

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *op.cit.*, s. 68.

<sup>32</sup> S. Olejnik, *op.cit.*, s. 364.

portacji Izraela do Babilonii<sup>33</sup>. Księgi Judyty i Estery sławią bohaterskie czyny w służbie ojczyzny<sup>34</sup>. Wielką troskę o własny naród wykazują prorocy (Izajasz, Jeremiasz, Nechemiasz). Księgi machabejskie opisują z bólem – nieszczęścia Izraela, a z podziwem – bohaterską obronę jego obyczajów oraz walkę o odzyskanie wolności. Bardzo ważna jest także miłość Narodu Wybranego, Izraela – do swej ziemi ojczystej. Przykładem uczuć patriotycznych jest np. psalm 137:

*Nad rzekami Babilonu – tam myśmy siedzieli i płakali,  
Kiedyśmy wspominali Syjon [...]  
Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie  
Niech uschnie moja prawica!  
Niech język mi przyschnie do podniebienia,  
jeśli nie będę pamiętał o tobie,  
jeśli nie postawię Jeruzalem  
ponad największą radość moją! (Ps 137, 1–6).*

Patriotyzm, jak wszelka aktywność ludzka jak np. działalność gospodarcza narażony jest na różnego rodzaju niebezpieczeństwa. Jednym z nich jest niebezpieczeństwo przerozdzenia się w nacjonalizm, ksenofobię czy szowinizm. Innym z kolei, leżącym na przeciwnym krańcu niebezpieczeństwem jest kosmopolityzm. Z tych racji patriotyzm winien być postrzegany przez chrześcijanina w świetle największego przykazania, czyli przykazania miłości Boga i bliźniego<sup>35</sup>.

## 5. Wypowiedzi nauczycielskiego urzędu kościoła

Nauczycielski urząd Kościoła wielokrotnie wypowiadał się na temat patriotyzmu. Na potrzebę miłości ojczyzny zwracali uwagę zarówno papieże jak i Episkopaty poszczególnych krajów. Tematyka ta jest obecna także w najnowszych dokumentach Kościoła takich jak „Katechizm Kościoła Katolickiego” czy też „Kompendium nauki społecznej Kościoła”.

W tym miejscu warto przytoczyć kilka wybranych, papieskich wypowiedzi poczynając od pontyfikatu papieża przełomu w kwestii nauczania społecznego – Leona XIII. Autor encykliki *Sapientiae christianae* pisał: „*Miłość ojczyzny jest obowiązkiem zgodnym z naturą, który sięga aż tak daleko, że może w pewnych warunkach wymagać ofiary z własnego życia*”<sup>36</sup>.

Święty papież Pius X stwierdził, że: „*patriotyzm nie jest nienawiścią do innych narodów, lecz miłością, która zapewnia w naszym sercu pierwsze miejsce naszemu krajowi i naszym rodakom, taki jest bowiem porządek ustalony przez Opatrzność Bożą. Miłość ta nie wyklucza miłości innych ludzi ... Kościół nauczał zawsze, że patriotyzm jest obowiązkiem i wiąże go z nakazem IV przykazania Bożego*” [List apostolski, z 11 kwietnia 1909 r.]<sup>37</sup>.

Z kolei papież Pius XI w przemówieniu radiowym z dnia 24 XII 1930 r. wyrażał opinię: „*Jest mało prawdopodobne, by nie powiedzieć niemożliwe, że przetrwa pokój między narodami i państwami, jeśli w miejsce prawdziwej i szczerzej miłości Ojczyzny królują i panoszą się samolubny i nieprzejednany nacjonalizm, tzn. nienawiść i zazdrość w miejsce*

<sup>33</sup> Por. J. Woroniecki, *op.cit.*, s.126.

<sup>34</sup> Por. S. Olejnik, *op.cit.*, s. 362.

<sup>35</sup> Por. A. Drózdź, *op.cit.*, s. 185.

<sup>36</sup> Cyt. za: Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 508.

<sup>37</sup> Tamże.



wzajemnego pragnienia dobra, nieufność i podejrzliwość w miejsce braterskiego zaufania, rywalizacja i walka w miejsce zgodnego współdziałania, żądza hegemonii i dominacji w miejsce poszanowania i ochrony wszystkich praw, także praw ludzi słabych i maluczkich<sup>38</sup>.

Stanowisko Kościoła w kwestiach patriotyzmu i nacjonalizmu wyczytać można w sposób pośredni z dokumentów Soboru Watykańskiego II. Zawierają one, skierowane do chrześcijan, jasne przesłanie aby żyjąc „dla Boga i Chrystusa w uczciwej atmosferze życia swego narodu; jako dobrzy obywatele niech pielęgnują prawdziwą i czynną miłość ojczyzny<sup>39</sup>. Miłość ta winna być pielęgnowana „wielkodusznie i wiernie, jednak bez ciasnoty duchowej<sup>40</sup>”, unikając zwłaszcza „wszelkiej pogardy dla innej rasy oraz jątrzącego nacjonalizmu<sup>41</sup>”.

„Katechizm Kościoła Katolickiego” w kilku miejscach traktuje o zobowiązaniach obywateli, potrzebie szacunku i miłości względem ojczyzny (por. KKK 2112; 2199; 2310). Natomiast w innym punkcie autorzy Katechizmu zwięźle ujęli, iż „Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości” (KKK 2239). „Kompedium nauki społecznej Kościoła” zdecydowanie negatywnie ocenia ideologie nacjonalistyczne dostrzegając w nich przeszkodę w dążeniu do utworzenia „autentycznej międzynarodowej wspólnoty jedności rodziny ludzkiej” (por. K 433)<sup>42</sup>.

Bardzo ciekawy dokument o tematyce patriotycznej wydali polscy biskupi w 1972 r. Jest to „List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie”. Racją do jego wydania była 200. rocznica pierwszych rozbiorów Polski. List ten pomimo upływu lat (i zmiany ustroju politycznego) w zasadniczej treści zachowuje ciągle swoją aktualność. Dokument ten jeszcze bardziej precyzyjnie określa, iż patriotyzm jest „dobrze pojętą miłością do ojczyzny<sup>43</sup>”.

Na osobne potraktowanie zdaje się zasługiwać patriotyzm Jana Pawła II. O papieżu z Polski napisano bowiem, iż podczas pielgrzymek z wielką umiejętnością wydobywał „ducha miejsca” kryjącego skarby patriotyzmu<sup>44</sup>. Jedynie tytułem zasygnalizowania warto zacytować fragment z jego przemówienia do przedstawicieli władz państwowych w Belwederze podczas pierwszej pielgrzymki do Polski z 1979 r.: „Słowo »Ojczyzna« posiada dla nas takie znaczenie pojęciowe i uczuciowe zarazem, którego, zdaje się, nie znają inne narody Europy i świata. Te zwłaszcza, które nie doświadczyły takich jak nasz Naród dziejowych strat, krzywd i zagrożeń<sup>45</sup>”.

---

<sup>38</sup> Cyt za: J. Salij, *op.cit.*, s. 13.

<sup>39</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* (DM), nr 15.

<sup>40</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”* (KDK), nr 75.

<sup>41</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* (DM), nr 15.

<sup>42</sup> Osobiście dziwi mnie, że w indeksach haseł zarówno „Katechizmu Kościoła Katolickiego” jak i „Kompedium nauki społecznej Kościoła” nie występuje termin „patriotyzm”. Powoduje to bowiem trudność w odnalezieniu rzeczywistości jaka kryje się pod tym terminem (miłość ojczyzny).

<sup>43</sup> *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, (red.) P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, cz. 1, Michalineum, Marki 2003, s. 887.

<sup>44</sup> Por. B. Niemiec, *Patriotyzm*, [w:] A. Zwoliński (red.), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Polwen, Radom 2003, s. 356.

<sup>45</sup> Cyt za: N. Davies, *Powstanie 1944*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 804.

## 6. Podsumowanie

Kościół obecny we wszystkich narodach i ludach świata wskazując wiernym Ojczyznę Niebieską jako cel ich ziemskiej pielgrzymki, wzywa ich jednocześnie do miłości względem ojczyzn ziemskich czyli do postaw patriotycznych. Nauczanie o patriotyzmie w znaczeniu – „*dobrze pojętej miłości ojczyzny*” ma w Kościele katolickim długą tradycję.

Już etymologia terminu ojczyzna (*patria, patrie, fatherland, vaterland, rodina*) zawiera aksjologię. Współczesna myśl katolicka wyróżnia kilka obiektywnych, konstytutywnych elementów rzeczywistości ojczyzny (wspólnota narodowa, kultura narodowa, historia, religia, etos, terytorium). Zatem patriotyzm *in concreto* oznacza postawę miłości wobec tych aspektów ojczyzny.

Przesłanki i liczne przykłady postaw patriotycznych Kościół odnajduje w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. Patriotyzm jest wartością, podczas gdy nacjonalizm i kosmopolityzm to antywartości. Jednoznacznie świadczą o tym wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła na przestrzeni wieków minionych i czasów nam współczesnych.

### **Patriotism in the Catholic Social Teaching**

#### Summary

In nearly every modern society, patriotism, as a form of love related to one's homeland, possesses its own specific semantic colours. This is so due to historical and cultural differences between nations. In recent debates about the condition of patriotism in Poland as well as political disputes, patriotism is often mentioned as, alongside with others, a civilian virtue. According to various research on public opinions, patriotism is recognised as one of the most distinctive characteristics of the Poles (beside religiousness and resourcefulness). It is a virtue as well as an attitude which Poles manifest in various ways (from the so-called “football” patriotism to simple daily work solidly done with honesty and diligence for the good of one's homeland).

This paper presents a conception of patriotism from the Catholic Social Teaching viewpoint. This teaching, taking into account both Divine Revelation and past experiences of mankind (the so-called “hermeneutical arch” of Moral Theology, perceives the phenomenon of patriotism in a wider context such as nation, homeland, country and international community). The Church insists on upbringing and education of love towards one's homeland, while distances its teaching clearly and decisively from racial prejudice and hypernationalism (cf. *Ad Gentes*, 15).